

Sygn. akt I ACa 14/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 września 2016 r., sygn. akt I C 265/16

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 12 096,13 (dwanaście tysięcy dziewięćdziesiąt sześć i 13/100) złotych,
- b) oddala powództwo w pozostałej części,
- c) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 200 (dwa tysiące dwieście) złotych z tytułu kosztów procesu,
- d) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 605 (sześćset pięć) złotych z tytułu kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1 800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Ewa Jastrzębska	SSA Joanna Naczyńska
-------------------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 14/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 września 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz powódki I. P. 53.600,17zł z tytułu odszkodowania za niedopełnienie obowiązków związanych z realizacją zajęcia egzekucyjnego; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; nie obciążył powódki kosztami procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 2.681zł z tytułu opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powódka I. P. i A. P. (1) byli małżeństwem. Posiadają dwoje dzieci A. P. (2) i K. P.. Wyrokiem rozwodowym z 21 lipca 2005r. sygn. akt XVIII RC 889/03 Sąd Okręgowy zasądził od A. P. (1) na rzecz powódki alimenty po 500zł miesięcznie, a na rzecz A. P. (2) po 1.500 zł miesięcznie, które wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 736/06 zostały obniżone do 1.000zł miesięcznie. Wyrokiem z 26 kwietnia 2004r. Sąd Rejonowy w K. w sprawie VRC 50/03 zasądził od A. P. (1) na rzecz K. P. alimenty po 1.100zł miesięcznie, które zostały podwyższone wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 19 listopada 2004r., sygn. XVIII RCa 316/04 do 1.500 zł miesięcznie. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w M. M. M. prowadził egzekucję na rzecz K. P., A. P. (2) i na rzecz powódki. Z sum uzyskanych z egzekucji z udziału dłużnika A. P. (1) w nieruchomości zostały zaspokojone należności alimentacyjne za okres do maja 2009r. Po tej dacie A. P. (1) nadal nie wywiązywał się w pełni z obowiązków alimentacyjnych - przekazywał powódce po 50zł miesięcznie, synowi - po 700zł miesięcznie. Na koniec czerwca 2016r. powódka egzekwowała wierzytelność alimentacyjna w kwocie 38.700zł z tytułu należności głównych i 14.900,17zł z tytułu odsetek.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż A. P. (1) jest współnikiem pozwanej Spółki, posiada 60% udziałów w tej Spółce. Pełnił funkcję prezesa zarządu, a aktualnie jest jej prokurentem. Już w 2006r. Komornik Sądowy zajął wynagrodzenie za pracę A. P. (1). W odpowiedzi na to zajęcie A. P. (1) - pismem z 5 lipca 2006r. – oświadczył, iż pozwana wypłaca mu wynagrodzenie w kwocie 1.050zł netto oraz, że dobrowolnie przekazuje z niego 850zł na alimenty, łożąc na rzecz córki K. - 400 zł, na rzecz syna A. - 400zł, a na rzecz powódki - 50zł. W 2009r., po podziale sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, zadłużenie A. P. (1) zaczęło na nowo narastać. Powódka ponowiła wówczas wnioski o zajęcie egzekucyjne wynagrodzenia za pracę A. P. (1) w pozwanej Spółce, a Komornik ponowił zajęcie, obejmując nim alimenty bieżące na rzecz powódki i jej syna – łącznie po 1.500zł miesięcznie i alimenty zaległe w kwocie 65.485,95 zł oraz odsetki. Komornik dokonał także zajęcia tegoż wynagrodzenia także w celu wyegzekwowania alimentów zaległych na rzecz K. P.. Pismem z 1 października 2010r. A. P. (1) poinformował Komornika, iż przekazuje na poczet alimentów 750zł miesięcznie, co stanowi 2/3 jego wynagrodzenia, a pozwana poinformowała komornika, że dłużnik pełni funkcję prezesa spółki i otrzymuje wynagrodzenie brutto 1.450 zł, a netto 1.201,93 zł oraz, że przekazuje 750zł miesięcznie na poczet alimentów należnych synowi i byłej żonie. Pismem z 20 października 2010r. Komornik wezwał spółkę do realizacji zajęcia i przekazywania środków na wskazany w zajęciu rachunek komornika oraz wskazał, że dłużnik nie może dysponować wynagrodzeniem poza częścią wolną od potrąceń. Spółka się do tego wezwania nie zastosowała. Po raz kolejny Komornik dokonał zajęcia wynagrodzenia za pracę A. P. (1) w pozwanej Spółce pismem z 5 lutego 2013r. i ponownie pozwana odpowiedziała Komornikowi, że dłużnik zatrudniony jest jako prezes zarządu za wynagrodzeniem 1.630 zł brutto, 1.201,93 zł (netto), z którego przekazuje 750zł na należności alimentacyjne syna A. i byłej żony I. P.. Pozwana Spółka nigdy nie zrealizowała zajęcia i nie przekazała jakiegokolwiek części wynagrodzenia dłużnika Komornikowi. 4 października 2015r. A. P. (2) cofnął wniosek egzekucyjny odnośnie do alimentów bieżących z uwagi na uchylenie z dniem 20 sierpnia 2015r. obowiązku alimentacyjnego. A. P. (1) aktualnie pozostaje w kolejnym związku małżeńskim, 25 sierpnia 2014r. urodził mu się syn A. P. (3), którego alimentuje po 1.000zł miesięcznie.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy podkreślił, iż tryb realizowania zajęcia wynagrodzenia za pracę normuje art. 881 k.p.c. Stosownie do §3 tego przepisu komornik wzywa pracodawcę, aby nie wypłacał dłużnikowi poza częścią wolną od zajęcia żadnego wynagrodzenia, lecz przekazywał zajęte wynagrodzenie bezpośrednio wierzycielowi egzekwującemu, zawiadamiając komornika o pierwszej wypłacie, albo przekazywał zajęte wynagrodzenie komornikowi w wypadku, gdy do wynagrodzenia jest lub zostanie w dalszym toku postępowania egzekucyjnego skierowana jeszcze inna egzekucja, a wynagrodzenie w części wymagalnej nie wystarcza na pokrycie wszystkich egzekwowanych świadczeń wymagalnych. Sąd Okręgowy podkreślił, iż wysokość możliwych potrąceń z wynagrodzenia za pracę regulują przepisy art. 87 i 87¹ k.p., stanowiąc iż należności objęte tytułem wykonawczym na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych podlegają egzekucji do wysokości 3/5 wynagrodzenia po odliczeniu składek na ubezpieczenie i zaliczki na podatek dochodowy. Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwana nie wywiązywała się z obowiązków nałożonych normą art. 881 § 3 pkt 2 k.p.c., ponieważ mimo wezwania jej przez komornika do przekazywania zajętego wynagrodzenia na konto komornika (zgodnie z art. 881 § 4 k.p.c.) i mimo ponagień, bezprawnie nie realizowała zajęć egzekucyjnych. Z art. 881§3pkt 2 k.p.c. wynika, że gdy do wynagrodzenia dłużnika prowadzona jest więcej niż jedna egzekucja, a zajęta kwota nie pozwala na jego pełną realizację zajęte wynagrodzenie należy bezwzględnie przekazywać na konto komornika, gdyż zobligowany jest on do sporządzania planu podziału środków uzyskanych z egzekucji. To, że dłużnik, będący głównym udziałowcem pozwanej Spółki i jej prezesem nie zgadzał się z zajęciem i chciał arbitralnie decydować o zakresie zaspokojenia wierzycieli alimentacyjnych, nie zwalnia spółki z odpowiedzialności za brak realizacji tytułów wykonawczych. Przez nierealizowanie zajęcia pozwana wyrządziła powódce szkodę i zobowiązana jest do jej naprawienia, a to na podstawie art. 886 § 3 k.p.c., stanowiącego, że pracodawca, który nie zastosował się do wezwania z art. 881 i 882 k.p.c. lub w inny sposób naruszył obowiązki wynikające z zajęcia, odpowiada za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę. Sąd Okręgowy podkreślił, iż gdyby pozwana realizowała zajęcia roszczenia alimentacyjne powódki byłyby zaspakajane w szerszym zakresie niż w kwocie 50zł miesięcznie. Przyjął, iż działania pozwanej doprowadziły do zaległości alimentacyjnych, które na koniec czerwca 2016r. wraz z odsetkami wyniosły 53.600,17zł i taką też kwotę zasądził od pozwanej na rzecz powódki. Dalej idące roszczenia powódki, obejmujące alimenty sprzed czerwca 2009r., oddalił, jako zaspokojone na skutek egzekucji z udziału w nieruchomości. Bacząc na charakter roszczeń powódki nie obciążył jej kosztami procesu.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy naruszył przepisy prawa procesowego, a to art. 233§1 i art. 328 §2 k.p.c. bezzasadnie i bezkrytycznie przyjmując, iż wyrządzona powódce szkoda jest równa zaległościom alimentacyjnym A. P. (1) względem powódki, bez wyjaśniania podstawy faktycznej tegoż ustalenia. Zarzuciła również naruszenie prawa materialnego, a to art. 415 k.c., art. 361 k.c., 886 §3 k.c. i art. 6 k.c. przez przyjęcie:

- iż niedopełnienie przez pozwaną obowiązków wynikających z zajęcia egzekucyjnego wyrządziło powódce szkodę w wysokości 53.600,17zł podczas, gdy pomiędzy zachowaniem pozwanej a nieuzyskaniem przez powódkę całej zasądzonej wyrokiem kwoty alimentów brak jest związku przyczynowego;

- iż wysokość szkody doznanej przez powódkę równa jest kwocie alimentów, jakie powódka powinna otrzymywać od lipca 2009r. do końca czerwca 2016r., podczas gdy rzeczywiście doznana przez nią szkoda powinna uwzględniać konieczność realizacji obowiązków alimentacyjnych dłużnika wynikających także z innych tytułów.

Ponadto, odwołując się do treści art. 442¹§1 k.c. pozwana podniosła zarzut przedawnienia oraz zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. w sytuacji, gdy powódka utrzymała się ze swym roszczeniem jedynie w 1/4 i wynikało to z braku jakiegokolwiek staranności ze strony powódki w ustaleniu wysokości dochodzonego roszczenia i ze złej woli powódki, jako że zataiła okoliczność wyegzekwowania kwoty 75.000zł.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej. Akcentowała, iż zasądzone kwoty stanowią świadczenie jej w pełni należne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzut przedawnienia roszczeń strona może podnieść na każdym etapie postępowania, także w apelacji. Zgodnie z art. 442¹§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powódka wiedziała o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia już w 2006r. W 2010r. monitowała komornika o spowodowanie realizacji zajęcia i pisała skargi, których przedmiotem był brak realizacji zajęcia egzekucyjnego przez pozwaną. Z treści tych pism wynika, iż powódka miała świadomość tego, iż działania pozwanej są bezprawne, jak i że brak potrąceń egzekucyjnych sukcesywnie zwiększa wyrządzaną jej szkodę. Jako, że jej pismo, zadekretowane ostatecznie jako pozew wpłynęło do Sądu 21 września 2015r., to w oparciu o przywołany wyżej art. 442¹§1 k.c., należy przyjąć, iż roszczenie powódki o naprawienie szkody wyrządzonej jej przez pozwaną przez brak potrąceń egzekucyjnych za okres do września 2012r. włącznie jest przedawnione i na tej podstawie je oddalić.

Natomiast odnośnie do niezrealizowanych potrąceń egzekucyjnych za okres od października 2012r. do czerwca 2016r., trafnie pozwana wywodzi, iż doznanej przez powódkę w tym czasie szkody nie można utożsamiać z niezaspokojoną na dzień 30 czerwca 2016r. częścią wierzytelności alimentacyjnej powódki. Powódka może bowiem dochodzić w ramach odszkodowania od pozwanej tylko tych należności, które by otrzymała w ramach prawidłowo zrealizowanego przez pozwaną zajęcia egzekucyjnego. Obowiązek alimentacyjny A. P. (1) wobec córki K. wygasł 1 kwietnia 2010r., a wobec syna A. – 20 sierpnia 2015r. W nieprzedawnionym okresie, od października 2012r. do 20 sierpnia 2015r. od A. P. (1) egzekwowane były alimenty na rzecz powódki w kwocie po 500zł, a na rzecz syna A. po 1.000zł, zatem z podziału wyegzekwowanej z wynagrodzenia za pracę dłużnika kwoty powódce przypadłaby 1/3, a jej synowi A. 2/3. Zajęcie egzekucyjne, stosownie do art. 87 i 87¹ kodeksu pracy, maksymalnie mogło obejmować 3/5 wynagrodzenia netto (60%), przy czym z kwoty tej komornik potrąciłby należne mu wynagrodzenie wynoszące 8% wyegzekwowanych sum, a dopiero pozostałą część podzielił w proporcji 1/3 i 2/3 pomiędzy powódkę i jej syna A.. Proporcji tych nie zakłóciłoby dobrowolne alimentowanie przez A. P. (1) najmłodszego syna, jako że nie jest prowadzona egzekucja tych alimentów. Wynagrodzenie za pracę A. P. (1) oscylowało w granicach najniższego wynagrodzenia za pracę. Opierając się na złożonych do akt egzekucyjnych zaświadczeniach, jak i niekwestionowanej przez strony okoliczności, iż odpowiadało ono najniższemu wynagrodzeniu za pracę, Sąd Apelacyjny ustalił, iż w okresie:

- od października do grudnia 2013r. wynagrodzenie A. P. (1) wynosiło 1.201,93zł (było nieco wyższe niż minimalne, które w 2012r. wynosiło 1.111,86zł netto, a w 2013r. – 1181,38zł netto). Pozwana powinna była tytułem potrąceń przekazywać Komornikowi 60% tegoż wynagrodzenia, czyli po 721,16zł miesięcznie, zaś Komornik po potrąceniu należnego mu wynagrodzenia (8% tej sumy) winien rozdzielić między powódkę i jej syna 663,46zł, z tego powódce przypadłaby kwota 221,15zł, a jako że otrzymywała od dłużnika po 50zł, to wartością szkody jaką przez brak potrącenia wyrządziła jej pozwana może być jedynie kwota 171,15zł, co przy przemnożeniu przez 15 miesięcy (od października 2012r. do grudnia 2013r.) daje wartość **2.567,40zł;**

- od stycznia do grudnia 2014r. najniższe minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1.237,20zł. Pozwana powinna była tytułem potrąceń przekazywać Komornikowi 60% tegoż wynagrodzenia, czyli po 742,32zł miesięcznie, zaś Komornik po potrąceniu należnego mu wynagrodzenia (8% tej sumy) winien rozdzielić między powódkę i jej syna 682,93zł, z tego powódce przypadłaby kwota 227,64zł, a skoro otrzymywała od dłużnika po 50zł, to wartością szkody jaką przez brak potrącenia wyrządziła jej pozwana może być jedynie kwota 177,64zł, co przy przemnożeniu przez 12 miesięcy (od stycznia do grudnia 2014r.) daje wartość **2.131,74zł;**

- od stycznia do sierpnia 2015r. (do wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego względem syna A.) najniższe minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1.286,16zł. Pozwana powinna była tytułem potrąceń przekazywać Komornikowi 60% tegoż wynagrodzenia, czyli po 771,69zł miesięcznie, zaś Komornik po potrąceniu należnego mu wynagrodzenia (8% tej sumy) winien rozdzielić między powódkę i jej syna 709,96zł, z tego powódce przypadłaby kwota 236,65zł, a skoro otrzymywała od dłużnika po 50zł, to szkodą jaką wyrządziła jej pozwana jest brak zaspokojenia należności

alimentacyjnych w kwocie 186,65zł, co przy przemnożeniu przez 8 miesięcy (od stycznia 2015r. do sierpnia 2015r.) daje wartość **1.493,22zł;**

- od września do grudnia 2015r. najniższe minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1.286,16zł. Pozwana powinna była tytułem potrąceń przekazywać Komornikowi 60% tegoż wynagrodzenia, czyli po 771,69zł miesięcznie, zaś Komornik po potrąceniu należnego mu wynagrodzenia (8% tej sumy), jako że uprawnioną do świadczeń alimentacyjnych była już wyłącznie powódka, uzyskiwałaby zaspokojenie w pełnej kwocie 500zł, a skoro otrzymywała od dłużnika po 50zł, to szkodą jaką wyrządziła jej pozwana jest brak zaspokojenia należności alimentacyjnych w kwocie 450zł, co przy przemnożeniu przez 4 miesiące (od września do grudnia 2015r.) daje wartość **1.800zł;**

- od stycznia do czerwca 2016r. najniższe minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1.355,69zł. Pozwana powinna była tytułem potrąceń przekazywać Komornikowi do 60% tegoż wynagrodzenia, jako że uprawnioną do egzekwowanych świadczeń alimentacyjnych nadal była wyłącznie powódka, to uzyskiwałaby zaspokojenie w pełnej kwocie 500zł, a skoro otrzymywała od dłużnika po 50zł, to szkodą jaką wyrządziła jej pozwana jest brak zaspokojenia należności alimentacyjnych w kwocie 450zł, co przy przemnożeniu przez 6 miesięcy (od stycznia 2015r. do czerwca 2015r.) daje wartość **2.700zł.**

Zatem gdyby pozwana prawidłowo zrealizowała zajęcie, powódka otrzymałaby z tego tytułu w okresie od października 2012r. do czerwca 2016r. 10.692,36zł. Sumę tę należy jednakże podwyższyć o odsetki ustawowe liczone kolejno od kwoty 171,16zł, 177,64zł 186,65zł i 450zł, liczone od końca każdego miesiąca, w którym powódka powinna je otrzymać do 30 czerwca 2016r. (data końcowa odsetek określona w żądaniu pozwu). Brak realizacji zajęcia powiększał bowiem sukcesywnie także zaległość odsetkową. Odsetki te po ich skapitalizowaniu wynoszą 1.403,77zł. Całkowita wartość szkody wyrządzonej powódce przez pozwaną Spółkę wynosi zatem 12.096,13zł. Roszczenie o zapłatę odszkodowania przenoszącego tę kwotę za niedokonywanie potrąceń egzekucyjnych w okresie od października 2012r. do czerwca 2016r. nie pozostaje w związku przyczynowym z działaniem pozwanej. Pozwana nie mogłaby bowiem potrącać wyższych kwot.

Podsumowując, powództwo mogło zostać uwzględnione jedynie w części w jakiej się nie przedawniło i jedynie w zakresie kwot, które powódka mogłaby otrzymywać przy prawidłowej realizacji zajęcia egzekucyjnego przez pozwaną Spółkę. Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób że zasądzoną nim kwotę obniżył do 12.096,13zł, a w pozostałej części – na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, jako bezzasadną. Przychylając się po części do wywodów pozwanej, zmienił też rozstrzygnięcie o kosztach procesu, choć z racji charakteru roszczenia, uznał za zasadne zastosowanie art. 102 k.p.c. Mianowicie, bacząc na ostateczny wynik sporu, a w szczególności okoliczność, iż powódka ostatecznie utrzymała się ze swym roszczeniem w niespełna 6%, a nadto bacząc na wyjątkowy brak staranności w prowadzeniu procesu sądowego przez powódkę, znajdujący odzwierciedlenie w niejednoznacznym formułowaniu żądań i wybiórczym przedstawianiu faktów, Sąd Apelacyjny, obciążył powódkę częścią kosztów procesu, a to kwotą 2.200zł (z pełnych kosztów, wynoszących 6.768zł). Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016r. poz. 623 ze zm.) obciążył pozwaną obowiązkiem uiszczenia opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona - w części w jakiej powództwo zostało uwzględnione. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł także stosując art. 102 k.p.c. Powódka utrzymała się ze swym roszczeniem w postępowaniu apelacyjnym w ok. 23%. Co do zasady powinna zatem zwrócić pozwanej 77% poniesionych przez nią kosztów, na które złożyła się opłata od apelacji w kwocie 2.681zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.050zł, określone w §2 pkt. 6 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800) w brzmieniu zmienionym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016r. poz. 1668). Jednakże, kierując się tymi samymi kryteriami, co przy orzekaniu o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny obciążył powódkę obowiązkiem zwrotu pozwanej jedynie kwoty 1.800zł.

SSO Aneta Pieczyrak SSA Ewa Jastrzębska SSA Joanna Naczyńska

- Pisulińska